

PROTOKÓŁ
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
z posiedzenia nr 4/19 w dniu 27 czerwca 2019 roku

Posiedzenie odbyło się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego w Opolu w sali nr 6.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 15⁰⁰

Obrady prowadziła Przewodnicząca Komisji - Brygida Kolenda-Łabuś.

Porządek obrad:

1. Przyjęcie protokołu z III posiedzenia Komisji w dniu 19 marca 2019 r.
2. Rozpatrzenie skargi na działanie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Opolu – wojewódzkiej samorządowej jednostki organizacyjnej.
3. Sprawy różne.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji - Pani Brygida Kolenda-Łabuś przywitała członków komisji oraz zaproszonych gości, następnie stwierdziła quorum i odczytał porządek obrad.

Porządek obrad posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 1. Przyjęcie protokołu z III posiedzenia Komisji w dniu 19 marca 2019 r.

B. Kolenda-Łabuś: czy wszyscy otrzymali protokół z III posiedzenia Komisji? Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby do protokołu zgłosić swoje uwagi? Nie widzę. Dziękuję. Stwierdzam, że protokół został przyjęty.

Ad. 2.

Rozpatrzenie skargi na działanie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Opolu – wojewódzkiej samorządowej jednostki organizacyjnej.

B. Kolenda-Łabuś: przedstawiła zarzuty zawarte w skardze i ustalenia stanu faktycznego na podstawie przedłożonej dokumentacji: Pan skarżący ubiegał się o przyznanie zasiłku dla bezrobotnych w ramach procedury realizowanej na podstawie systemów koordynacji zabezpieczenia społecznego. Skarżący zarzuca Wojewódzkiemu Urzędowi Pracy w Opolu, że sprawa jest załatwiana z nieusprawiedliwioną zwłoką. Nie został poinformowany o dacie zwrócenia się do instytucji niemieckiej o przesłanie odpowiedniej dokumentacji. Zarzuca, że Urząd nie wskazał danych instytucji do której się zwrócił. Nie poinformowano go, że dokumentacja złożona przez niego jest niepełna. Uważa, że niekompetencja i ignorancja WUP w Opolu pozbawiła go możliwości załatwienia formularza E301 w czasie kiedy w listopadzie 2018 r. po złożeniu wniosku przebywał w Niemczech. Z obszernej dokumentacji wynika, iż 5 listopada skarżący zarejestrował się jako osoba bezrobotna w Powiatowym Urzędzie Pracy w Opolu, zaś 13 listopada złożył w WUP w Opolu wniosek o ustalenie uprawnień do zasiłku dla bezrobotnych na zasadach koordynacji systemu zabezpieczenia społecznego. Do tych dokumentów złożył kopie wypowiedzenia o pracę. Miał zastrzeżenia do obsługującego go WUP w Opolu, że nie miał szans złożyć dokumentów przeznaczonych dla osób prywatnych E301 i PDU1. Są to dokumenty, które jeżeli ubiegający się o świadczenie posiada to ma obowiązek złożyć, natomiast nie ma obowiązku

ich posiadania. Natomiast, jeżeli osoba ubiegająca się o świadczenie posiadała te dokumenty i je złożyła to one są niewystarczające do uzyskania świadczenia ponieważ WUP nie ma kompetencji w ocenie tych dokumentów. Na podstawie tych dokumentów WUP występuje do właściwej zagranicznej instytucji na właściwym formularzu i po uzyskaniu potwierdzenia przedłożonych dokumentów można potwierdzić lub nie potwierdzić uprawnień. Zarzut skarżącego dotyczący opieszałości organu - wszczęto postępowanie w sprawie 13 listopada 2019 r. – data złożenia wniosku. W dniu 15 listopada 2019 r. został skierowany wniosek do instytucji niemieckiej o potwierdzenie okresów zatrudnienia na terenie Niemiec. Następnie trzykrotnie zostało ponawiane wystąpienie do właściwej instytucji o potwierdzenie okresów zatrudnienia. Skarżący miał możliwość zapoznania się z dokumentacją w tej sprawie wobec czego zarzut, że nie poinformowano go, że wystąpiono o odpowiednie dokumenty także się nie broni.

Renata Cygan, Wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Opolu: Skarżący otrzymał informację, którą potwierdził własnoręcznym podpisem, która zawiera wszystkie najistotniejsze informacje. Na informacji są nawet podane adresy stron internetowych na których jest podany wykaz właściwych instytucji zagranicznych, które wydają właściwy dokument. Jednak w momencie, kiedy przychodzi wnioskodawca i nie ma odpowiedniego formularza, dokument SED jest przekazywany wyłącznie pomiędzy instytucjami. Kiedy odpowiedni formularz zagraniczna instytucja odeśle np. po roku czasu to zasiłek mu się należy od dnia złożenia wniosku.

B. Kolenda-Łabuś: w jego przypadku gdyby dokument SED wpłynął teraz to on otrzyma zasiłek od 13 listopada 2018 r.?

R. Cygan: tak.

B. Kolenda-Łabuś: czyli to jest kwestia spełnienia świadczenia, a nie daty uprawnienia do świadczenia?

R. Cygan: tak, ale w momencie w którym przyniesie odpowiedni dokument to od tego momentu dostaje zasiłek. Jeśli nie ma w momencie składania dokumentów tego formularza to jest to zawsze ze szkodą dla tej osoby.

B. Kolenda-Łabuś: zdziwiła mnie jedna rzecz, Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 mówi o tym, że instytucje państw UE powinny niezwłocznie dostarczyć właściwej instytucji dokument. Jednocześnie ze wszystkich wyjaśnień wynika, że przepisy te nie określają terminów dostarczenia dokumentów.

R. Cygan: jeśli my piszemy do takiej instytucji to instytucja występuje do właściwego pracodawcy czy wszystkie składki zostały opłacone. Wtedy pracodawca musi ściągnąć informację z odpowiednich instytucji (odpowiedników ZUS), czy składki za daną osobę zostały odprowadzone. Bo to, że zainteresowany, bądź pracodawca dostarczy oświadczenie, że płacił za niego składki to nie jest miarodajne. Oni muszą mieć oświadczenie z odpowiednich instytucji, że składki zostały odprowadzone.

B. Kolenda-Łabuś: czy to jest częsta praktyka, że trzeba kilkakrotnie występować do instytucji zagranicznych o taki formularz?

R. Cygan: bardzo częsta, mieliśmy sprawę z Włoch gdzie tamtejsza instytucja w ogóle nam takiego formularza nie wysłała.

Tomasz Gabor, Członek Komisji: miałem podobną sytuację, gdzie czekaliśmy razem z ojcem na taki formularz z Norwegii ponad rok czasu.

R. Cygan: w tym przypadku występuje sytuacja gdzie pracodawca skarżącego cały czas zmienia miejsca siedziby i może być tak, że instytucja niemiecka nie może go namierzyć.

B. Kolenda-Łabuś: czyli jako polska strona jesteście bezradni?

R. Cygan: tak, to są przepisy unijne i one regulują tą całą koordynację, ale każdy kraj ma swoje wewnętrzne.

T. Gabor: rozumiem, że zgłoszenie idzie formalnie drogą elektroniczną do instytucji zagranicznej?

R. Cygan: nie, idzie normalnie drogą pocztową.

T. Gabor: a czy w takiej sytuacji próbujecie się drogą telefoniczną skontaktować z instytucją zagraniczną?

R. Cygan: nie ma takiej możliwości, obowiązuje nas RODO i nikt nam takiej informacji nie udzieli.

Antoni Konopka, Członek Komisji: to trochę dziwne, że trzeba szukać u pracodawcy, że były odprowadzane składki.

R. Cygan: my też tak robimy. Jest to procedura systemu koordynacji i wszystkie kraje tak postępują.

A. Konopka: właśnie to mnie dziwi, że trzeba występować do pracodawcy o takie informacje skoro każdy otrzymuje od ZUS korespondencje z takimi danymi.

B. Kolenda-Łabuś: kontynuując przedstawienie okoliczności sprawy: jako, że sprawa miała pewien stopień skomplikowania to przyjęto, że potrzebne jest na jej załatwienie 2 miesiące, zatem termin upłynął w styczniu i w styczniu poinformowaliście Państwo o przedłużeniu terminu na załatwienie sprawy do 30 czerwca 2019 r. W momencie złożenia wniosku, skarżący otrzymał informację i podpisał, iż przyjmuje do wiadomości informacje o okresie oczekiwania na dokument, o ponownych wystąpieniach do instytucji niemieckiej, że zostanie poinformowany o dalszym toku postępowania, o pisemnej informacji dla zainteresowanego w przypadku gdy okresy zatrudnienia potwierdzone przez instytucję niemiecką będą niezgodne ze złożonym oświadczeniem, o piśmie dot. przesunięcia terminu rozpatrzenia sprawy, o okresie oczekiwania na wydanie dokumentu PD U1 przez instytucję zagraniczną wynoszącym nawet kilka miesięcy i o tym, że może to skutkować wydłużonym okresem oczekiwania, o możliwości osobistego wystąpienia bezrobotnego do instytucji niemieckiej o wydanie dokumentu PD U1, o instrukcji dotyczącej ustalenia instytucji właściwej do wydania takiego dokumentu oraz o konsekwencjach złożenia dokumentu PD U1 przez bezrobotnego po upływie 7 dni od dnia rejestracji wynikających z art. 71 ust. 6 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. To że otrzymał takie informacje skarżący potwierdził własnoręcznym podpisem.

T. Gabor: jest też postanowienie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej który uznał, że skarga jest bezzasadna.

B. Kolenda-Łabuś: proszę nam wytłumaczyć czy te wszystkie zmiany, które zachodzą w procedurach, one są korzystne dla na rzecz osób uprawnionych do świadczeń?

R. Cygan: każda osoba, która pracuje za granicą powinna o zasiłek starać się w kraju w którym pracowała. Każdy kraj broni swojego rynku pracy. Są przypadki osób które pracują w danym kraju 20 lat więc tam powinny ubiegać się o zasiłek. I tak też jest w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego, że o zasiłek powinno się starać w kraju w którym się pracowało. Jeżeli dana osoba już tak nie zrobi to w naszym kraju zasiłek jest uznaniowy. My decydujemy czy on ten zasiłek dostanie. Na podstawie złożonego oświadczenia badamy sytuację

bezrobotnego, gdzie było jego miejsce zamieszkania w czasie tej pracy. Są osoby, które przez wiele lat nie przyjeżdżają do Polski, lecz mają tutaj rodziny więc później przyjeżdżają i ubiegają się u nas o zasiłek.

B. Kolenda-Łabuś: co to znaczy, że zasiłek jest uznaniowy? Przecież to uznanie nie zależy od niczyjego humoru, tylko od spełnienia określonych warunków.

R. Cygan: tak on się nazywa. Jest uznaniowy od tego czy spełnia się warunki.

B. Kolenda-Łabuś: wydaje mi się, że wysokość zasiłku pobierana w kraju zagranicznym np. w Niemczech jest wyższa niż u nas?

R. Cygan: cały czas mówimy o zasiłku, o który staramy się tutaj. Przepisy są takie, że można transferować zasiłek, ale żeby transferować zasiłek należy się w urzędzie pracy zarejestrować. Osoby, które kończą pracę zazwyczaj nie mają już stałego zamieszkania, a żeby się zarejestrować należy podać adres zamieszkania. Osoba, która chce starać się o zasiłek musi w danym państwie mieszkać jeżeli chce przenieść swój zasiłek, lecz musi oczekiwać cztery tygodnie na transfer. Są to przepisy unijne. Więc przez te cztery tygodnie, gdzie ona będzie mieszkać bez środków?

B. Kolenda-Łabuś: a taka osoba musi na taki transfer czekać na w kraju w którym wniosek składała?

R. Cygan: tak.

B. Kolenda-Łabuś: czyli to nie jest tak, że skarżący wybrał Polskę na załatwienie sprawy, tylko zmusiła go do tego sytuacja.

T. Gabor: średni czas oczekiwania na taki dokument z zagranicy ile wynosi?

R. Cygan: z Niemiec około pół roku.

T. Gabor: a od czego to zależy?

R. Cygan: w omawianym przypadku wynika to z tego, że ten pracodawca cały czas zmienia swoją siedzibę.

B. Kolenda-Łabuś: rozumiem, że jak ten dokument np. po pięciu latach wpłynie to taki człowiek otrzyma wyrównanie tego zasiłku?

R. Cygan: zależy co się z człowiekiem wtedy dzieje. Bo jeżeli w momencie wpłynięcia dokumentu on już gdzieś pracuje to zasiłku wtedy nie może dostać. Ale ten zasiłek jest, więc w momencie kiedy on pójdzie na bezrobocie to zostanie mu wypłacony.

B. Kolenda-Łabuś: jest to dla mnie zadziwiające, że nie z winy bezrobotnego taka sytuacja może tak długo trwać. Taka osoba może znaleźć prace i zasiłku może nawet nie dostać.

R. Cygan: bezrobotny powinien się starać o zasiłek w kraju w którym pracował.

Roman Kolek, Wicemarszałek Województwa: takie sprawy są bardzo skomplikowane, uważam że coś powinniśmy zrobić żeby one były prostsze. Elektroniczny obieg jak widzimy w tym przypadku jeżeli nie ma jednolitych narzędzi do postępowania nie przyspiesza sprawy. Pociuszające jest to, że naliczone uprawnienie występuje z chwilą zawnioskowania o to uprawnienie. Inaczej do sprawy by ludzie podchodzili, kiedy mieliby pełną wiedzę i rozumieliby te zasady

B. Kolenda-Łabuś: zgadzam się z panem Marszałkiem, że te przepisy nie służą obywatelom. Poziom wiedzy jest bardzo niski co jest wielką przeszkodą dla ludzi, którzy posiadają takie uprawnienia. Może powinniśmy pomyśleć nad szeroką informacją dla ludzi na ten temat.

R. Cygan: informacji było bardzo dużo na ten temat. W radiu i w prasie mówiłam o tym. W urzędach pracy są ulotki na ten temat, lecz jest to trudna materia.

A. Konopka: uważam, że słuszna jest zasada, że gdzie pracujesz to tam powinieneś się ubiegać o zasiłek.

R. Kolek: myślę, że jest wiele osób niezadowolonych z tego typu spraw. Myślę, że powinniśmy zaproponować jakiś wniosek komisji, aby poprawić przebieg takich spraw.

B. Kolenda-Łabuś: może najpierw przyjdźmy do rozpatrzenia skargi (w trakcie posiedzenia komisji radni otrzymali propozycję stanowiska Komisji).

Głosowanie

„Za” - 4 „Przeciw” - 0 „Wstrzymujących się” – 0

Projekt stanowiska Komisji stanowiący załącznik do protokołu został pozytywnie zaopiniowany.

B. Kolenda-Łabuś: może pomyślmy, co możemy zrobić, aby pomóc takim ludziom jak skarżący.

T. Gabor: powiem z własnego doświadczenia co mnie najbardziej raziło w tego typu sprawie. To brak świadomości i wiedzy czy wpłynął właściwy dokument z zagranicy. Biorąc pod uwagę jak w tego typu sytuacjach działają inne instytucje, gdzie istnieje możliwość poprzez np. strony internetowe sprawdzenia stanu swojej sprawy, ludzie mogliby na bieżąco sprawdzać co się w ich sprawie dzieje bez wykonywania wielu telefonów.

R. Kolek: jest to inicjatywa z którą powinniśmy wystąpić na poziom krajowy w celu uzyskania jednolitego narzędzia dla urzędów pracy.

B. Kolenda-Łabuś: chodzi nam o to, żeby osoba składająca dokument wiedziała czy WUP ma dokumenty, które pozwolą mu na podjęcie decyzji.

R. Cygan: ale tak już jest. Mając niezbędne dokumenty wydajemy decyzje niezwłocznie.

B. Kolenda-Łabuś: co stoi na przeszkodzie, żeby wpisać we wniosku o uzyskanie świadczenia formuły, że wnioskodawca zostanie niezwłocznie poinformowany, że wpłynęły właściwe dokumenty. Nic to nie kosztuje.

R. Cygan: kosztuje, bo jeśli my go informujemy że wpłynął dokument to nic to nie zmienia bo i tak wydajemy zaraz decyzję. Koszty z koordynacji są ogromne w granicach 100 tys. zł, i dlatego będzie elektroniczny system, aby te koszty zmniejszyć.

B. Kolenda-Łabuś: ale obywatel i tak nie będzie wiedział na bieżąco co się w jego sprawie dzieje.

R. Kolek: uważam, że powinniśmy wnioskować o stworzenie takiego systemu, który pozwoli wnioskodawcy sprawdzać jaki jest przebieg postępowania w jego sprawie. To narzędzie będzie bardzo potrzebne i uniwersalne dla całego systemu w Polsce, żeby ludzie mieli wgląd we własne sprawy.

B. Kolenda-Łabuś: wszystkie urzędy miasta mają elektroniczną obsługę obywatela.

R. Cygan: system koordynacji dotyczy spraw obywatela polskiego i naszych spraw. To powinien być wniosek do ministerstwa.

R. Kolek: właśnie o tym mówimy. Nasz wniosek powinien iść dalej niż WUP w Opolu.

B. Kolenda-Łabuś: tylko przez to on traci swoją realność.

R. Kolek: proponuję wniosek Komisji do Zarządu Województwa Opolskiego o podjęcie działania w kierunku umożliwienia bieżącego śledzenia toku spraw.

B. Kolenda-Łabuś: proponuję następującą treść wniosku: wystąpienie do Zarządu Województwa Opolskiego o podjęcie działań zmierzających do bieżącego monitorowania/sprawdzania toku spraw w ramach procedury systemów koordynacji zabezpieczenia społecznego.

Ad.3

Sprawy różne.

B. Kolenda-Łabuś: czy macie Państwo jakieś sprawy różne? Nie widzę.

Przewodnicząca Komisji podziękowała członkom Komisji oraz zaproszonym gościom za udział w posiedzeniu i zamknęła obrady. Zakończenie o godz. 16⁰⁰

**Przewodnicząca Komisji
Skarg, Wniosków i Petycji**

Brygida Kolenda-Łabuś

Protokołował
Przemysław Kasztelan